

MARIAN BABIŃSKI

## KILKA UWAG O ŁACIŃSKIM INFINITIWIEM FUTURI PASSIVI

Znakomity polski filolog T. Sinko w swojej gramatyce łacińskiej infinitiwowi futuri passivi poświęca wprawdzie niewiele miejsca (można przypuszczać, że stosownie do nader rzadkiego użycia), lecz za to w sposób niezwykle przejrzysty ukazuje jego genezę. Wychodzi od supinum, rzeczownika odsłownego, który w akuzatywie był wykorzystywany dla określenia celu i występował obok czasowników oznaczających ruch. Jako przykład podaje Sinko zdanie: *laudatum vos quemquam venitis?* („przychodźcie, aby kogoś pochwalić?”). Dalej tłumaczy, że owo supinum I, czyli supinum zakończone na *-um* (a więc zarazem supinum w akuzatywie) to stary łaciński accusativus directionis i że przykładem tej składni może być wyrażenie: *piscatum ire* („iść na łowienie ryb”), gdzie *piscatum* to accusativus singularis rzeczownika IV deklinacji *piscatus, -us*. I właśnie – jak w kolejnym kroku zauważa uczony – z połączenia *ire* oraz supinum I powstał infinitivus futuri passivi, tyle że w tym związku *ire* nie występuje w activum, lecz – ponieważ jest konstrukcją bezosobową – w passivum. A zatem np. *laudatum iri* to passivum do *laudatum ire*, które znaczy ‘chwalić iść, chwalić chcieć’. W zdaniu, które ma zilustrować rolę infinitiwu futuri passivi, mianowicie: *scriba dixit stipendium hodie datum iri* („urzędnik powiedział, że dziś będzie się wypłacać żołd”) zachodzą – jak podkreśla Sinko – następujące stosunki składniowe: *stipendium* jest przedmiotem do *datum*, a nie podmiotem do infinitiwu<sup>1</sup>. Innymi słowy *stipendium* to dopełnienie (obiectum) czynności, ja-

---

Dr MARIAN BABIŃSKI – Katedra Filologii Klasycznej (łacińska) w Instytucie Filologii Klasycznej KUL; adres do korespondencji: ul. Konstantynów 1e/7, 20-708 Lublin; e-mail babimar@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> T. S i n k o, *Gramatyka łacińska*, Lwów–Warszawa: Książnica Atlas 1932<sup>4</sup>, s. 143.

ka zawiera się w rzeczowniku słownym *datum*, nie zaś podmiot (subiectum) infinitiwu, czyli taki element, który musiałby być bezpośrednio podległy *dixit* (swoją drogą – lecz to już odrębne zagadnienie – ów podmiot infinitiwu byłby i tak przedmiotem czynności, jaka się w tym infinitiwie zawiera, jako że infinitivus jest bierny). Tak by było, czyli miałby miejsce ów drugi wariant, gdyby infinitivus futuri passivi zastąpić np. infinitiwem praesentis passivi, ot choćby: *scriba dixit stipendium hodie dari*. Tutaj *stipendium* byłoby podmiotem infinitiwu. Sinko wyjaśnia zatem, dlaczego ów infinitivus (choć złożony) jest nieodmienny<sup>2</sup>. I taka jest rzeczywiście geneza infinitiwu futuri passivi, lecz ta interpretacja – dodajmy zaraz – sprawdza się tylko w wypadku składni accusativus cum infinitivo (a. c. i.).

Gdyby infinitivus futuri passivi wymuszał takie właśnie relacje syntaktyczne, to musiałby się w składni bliźniaczej do a. c. i., czyli w n. c. i. (nominativus cum infinitivo) zachowywać następująco: zdanie *scriba dixit stipendium hodie datum iri* (gdzie od *dixit* zależy a. c. i.) miałoby postać *stipendium hodie datum iri dictum est*. Różnice byłyby niewielkie: nominatiwem (podmiotem zdania) w składni n. c. i. byłby infinitivus passivi *iri* (do którego, według Sinki, sprowadza się wyżej składnia a. c. i.!) i do niego redukowałaby się cała ta składnia, reszta by się nie zmieniała: *datum* pozostawałoby nadal okolicznikiem (accusativus directionis) i jako rzeczownik słowny miałoby rekcję czasownikową, dzięki której *stipendium* nadal byłoby dopełnieniem *datum*.

Sięgnijmy po inny przykład, może bardziej wyraźny ze względu na różnicowanie fleksyjne. Zdanie (1) *dicit* (e. g. *magister*) *discipulam laudatum iri* („powiada (np. nauczyciel), że uczennica zostanie pochwalona”), skądinąd składniowo poprawne, miałoby (według Sinki, jeśli trzymać się konsekwentnie takiej składni) swój odpowiednik w n. c. i. w następującej postaci: (2) *discipulam laudatum iri dicitur*. Spójrzmy na te zdania uważnie: w (1) *disci-*

<sup>2</sup> Opinia T. Sinki nie jest odosobniona. To samo stanowisko można spotkać w A. E r n o u t, F. T h o m a s, *Syntaxe latine*, Paris: Librairie C. Klincksieck 1953<sup>2</sup>, s. 325. Może warto przywołać odnośny ustęp: „L’infinitif futur passif en *-tum iri* est une locution périphrastique comprenant le supin et l’infinitif présent du verbe *eo* à l’impersonnel [...]”, bo właśnie przyjęcie, że *iri* jest infinitiwem formy bezosobowej, pociąga za sobą takie, a nie inne skutki rozumienia tej składni, a więc pojmowania *iri* jako samodzielnej jednostki syntaktycznej. Mamy tego dowód w następnym zdaniu: „Le tour *credo mihi factum iri contumeliam* s’analyse par suit en «je crois qu’on va (*iri*) me faire un affront»: l’accusatif n’était pas le «sujet» de l’infinitif, mais le complément d’objet du supin”. A zatem od *credo* bezpośrednio zależy tylko *iri*. Ten pogląd jest także przytoczony i utrzymany w całkiem świeżym, poważnym opracowaniu podręcznikowym: Ch. T o u r a t i e r, *Syntaxe Latine*, Louvain-la-Neuve 1994, s. 158.

*pulam* nie byłoby zależne od *dicit* (czyli verbum regens a. c. i., od *dicit* zależne byłoby tylko *iri*, przy którym stałoby cirmustantiale (okolicznik) *laudatum* – obydwie tworzyłyby pewną funkcjonalną całość, właśnie infinitivus futuri passivi; *discipulam* byłoby więc w oczywisty sposób podporządkowane *laudatum*. Podobnie w (2) *discipulam* jako podległe *laudatum* nie mogłoby stać w nominatiwie. W nominatiwie stałoby tylko *iri* (passivum wyrażałoby tu bezosobowość), zgodnie zresztą z ogólniejszymi zasadami bądź składni a. c. i., bądź n. c. i., gdzie infinitivus jako substantivum występuje resp. albo w akuzatiwie obok dopełnienia (także w akuzatiwie), albo w nominatiwie obok podmiotu (także w nominatiwie). Można by jeszcze uznać *dicitur* za formę bezosobową, która wywołuje nie n. c. i., lecz a. c. i., ale wtedy z punktu widzenia syntaksy zdanie *discipulam laudatum iri dicitur* byłoby równoważne zdaniu *discipulam laudatum iri dicit*<sup>3</sup>. Wszak to tylko gwoli uściślenia.

W tym samym kierunku co Sinko, tj. zwracając uwagę na powstanie infinitiwu futuri passivi, zmierzają Françoise Letoublon i Robert Coleman<sup>4</sup>. Ponieważ artykuł Colemana nawiązuje do artykułu Letoublon i w pewnym stopniu go streszcza, wyłuskamy właśnie z niego niektóre ważne dla nas spostrzeżenia. Coleman bardzo zwięźle prezentuje powstanie infinitiwu futuri passivi. Derywacja ma przebiegać następująco<sup>5</sup>:

(1A) *eo praedam redditum* („zamierzam zwrócić łup”)

(1B) *me ire praedam redditum*

(2A) *itur praedam redditum*

(2B) *iri praedam redditum*

(3B) *praedam redditum iri*

(4A) *praeda redditum itur*

Nie wdając się tymczasem w roztrząsanie, w którym miejscu mamy do czynienia z wyrażeniem samej już „futoryczności”, a w którym jeszcze celu czy zamiaru, krótko scharakteryzujemy pod względem syntaktycznym po-

<sup>3</sup> Por. zdanie z Neposa (*Pauzaniasz*): *dicitur eo tempore matrem Pausaniae vixisse eamque in magno natu, postquam scelere filii comperit, in primis ad filium claudendum lapidem ad introitum aedis attulisse* (5, 3). *Dicitur* rządzi składnią a. c. i.: *matrem ... vixisse, eamque ... attulisse*.

<sup>4</sup> F. Letoublon, *Les verbes de mouvement et l'auxiliarité en latin*, „Glotta” 61 (1983), s. 218-228; R. Coleman, *The Latin Future Passive Infinitive*, „Glotta” 63 (1985), s. 208-212. Oczywiście nie są to jedyni badacze tego zagadnienia, ale ich prace są najbliższe naszym dociekanom.

<sup>5</sup> Coleman, art. cyt., s. 208. Zob. przyp. 2, gdzie m.in. informacja, że łaciński tekst opiera się na: Aulus Gellius, *Noct. Att.* 10, 14 oraz odesłanie do bibliografii.

szczególne wiersze. (1A) jest po prostu zdaniem z orzeczeniem *eo* (więc podmiot jest zaimkiem 1 osoby liczby pojedynczej), w którym pojawia się supinum (*redditum*)<sup>6</sup> i ono ma swoje dopełnienie w postaci rzeczownika *praedam*. (1B) jest formą niezdaniową (nie zawiera verbum finitum) o takiej samej jak wyżej rekcji *ire*, czyli *redditum* jest supinum, ono z kolei ma swój przedmiot *praedam*; *me* jest tylko akuzatiwem zaimka 1 osoby liczby pojedynczej dla zachowania tejże (osoby) w składni a. c. i. (2A) jest znów formą zdaniową – 3 osoba liczby pojedynczej wskazuje na gramatyczną bezosobowość tej formacji: reszta pozostaje taka sama jak w dwu poprzednich przykładach. (2B) podobnie jak (1B) to forma niezdaniowa – o ile jednak (1B) jest verbum infinitum, któremu towarzyszy akuzatiwus osoby, o tyle (2B) jest verbum infinitum odzwierciedlającym bezosobowość *itur*; jednak w (2B) pozostaje w mocy składnia: *redditum* – supinum zależne od *iri*, *praedam* – dopełnienie *redditum*. (3B) to również forma niezdaniowa, na pozór nie różniąca się od (2B), lecz tylko na pozór, bo tutaj właśnie zachodzą zasadnicze zmiany składniowe: *praedam* na pewno nie jest podległe *redditum*, acz *redditum* jest nadal okolicznikiem *iri* i zdaje się to potwierdzać poziom (4A). (4A)<sup>7</sup> wreszcie jest postacią zdaniową, przekształceniem futurycznego infinitiwu w także verbum finitum – ujęte zatem w tej niecodziennej składni zdanie *praeda redditum itur* można by najwierniej chyba przełożyć jako „łup jest przedmiotem pójścia na oddanie”.

Oczywiście kluczowym poziomem (ze względu na zajmujące nas zagadnienia) w powyższej derywacji pozostaje poziom (3B). Jak zauważa Coleman<sup>8</sup>, potwierdzeniem, że chodzi o takie związki składniowe, jak to skrótowo przedstawiśmy, jest zdanie zaczerpnięte z Plauta: *mihi istaec videtur praeda praedatum irier*<sup>9</sup> („wydaje mi się, że ten łup będzie zagrabiony”). Ono bowiem wyraźnie sugeruje i podpowiada (choćby dzięki cechom morfologicznym), że odpowiednik dopełnieniowy owej składni n. c. i., czyli a. c. i., będzie brzmiał (wybór osoby verbum regens nie jest dowolny): *video istanc*

<sup>6</sup> Tamże na s. 208 n. przypomnienie, że supinum to rzeczownik słowny używany w funkcji allatywnej z czasownikami wyrażającymi ruch. Autor podaje kilka różnorodnych przykładów takiego użycia.

<sup>7</sup> Wydaje się, że dlatego (4A), a nie (3A), gdyż (3A) musiałoby być precedensem (3B) – tutaj zaś sugeruje się odwrotną kolej rzeczy.

<sup>8</sup> Tamże, s. 210.

<sup>9</sup> P l a u t. *Rud.* 1242. Kontekst jest następujący: *Mihi istaec videtur praeda praedatum irier*, (1242) / *Ut cum maiore dote abeat quam advenerit* (1243). *Irier* (postać archaiczna) = *iri*.

*praedam praedatum irier*<sup>10</sup> („widzę, że ten łup będzie zagrabiony”). Coleman słusznie podkreśla, że w tym ogniwie *praedam* jest podmiotem tego, co teraz staje się peryfrastycznym infinitiwem futuri – *praedatum irier*, dodaje wszak, że supinum *praedatum* i infinitivus *irier* nie są już semantycznie niezależne tak jak *redditum* i *ire* na poziomie (1B)<sup>11</sup>. Niemniej – zauważmy ze swej strony – owo supinum *praedatum* pozostaje okolicznikiem *irier*, samo zaś *irier* zaczyna funkcjonować na kształt passivum jakby nowo powstałego czasownika przechodniego i przybiera znaczenie ‘być przedmiotem pójścia’.

Wypada tu dopowiedzieć, że składnia n. c. i. właściwie jako jedyna może wskazać na syntaktyczne zależności i dzięki temu pozwolić określić, jak się rzeczywiście przedstawia struktura infinitiwu futuri passivi. Jak już mogliśmy się przekonać, a. c. i. jest w tym względzie dwuznaczne i podobnego ustalenia na jego podstawie nie sposób dokonać. W składni a. c. i. – jak pamiętamy – ów accusativus może być rozumiany zarówno jako dopełnienie verbum regens, jak i jako dopełnienie supinum, czyli „składnika” infinitiwu. W składni n. c. i. forma odpowiadająca owemu akuzatiwowi zawsze wystąpi w nominatiwie i tym samym w myśl poprawności składniowej przesądzi o kształcie orzeczenia. To zaś pozwala jednoznacznie taki związek syntaktyczny sklasyfikować. W zdaniu *mihi istaec videtur praeda praedatum irier* orzeczenie *videtur* ukazuje się w liczbie pojedynczej, bo też *praeda* stoi w singularis i nie ma wątpliwości, że owa *praeda* jest i podmiotem zdania (*videtur*), i „podmiotem” infinitiwu (*irier*). Sięgnijmy po inny przykład, tym razem do Cyserona. Przykład jest nieco obszerniejszy, by łatwiej uchwycić myśl pisarza: *De fundo Frusinati redimendo iam pridem intellexisti voluntatem meam. Etsi tum meliore loco res erant nostrae neque tam mihi desperatum iri videbantur, tamen in eadem sum voluntate*<sup>12</sup>. Tutaj podmiot zdania (*res*) występuje w liczbie mnogiej, a zatem i orzeczenie (*videbantur*) jest użyte w takiej samej liczbie, ponadto – tak jak w poprzednim przykładzie – ów podmiot zdania *res* jest „podmiotem” infinitiwu *iri*. W żadnym wypadku na podstawie tej składni (bo ona do tego nie uprawnia) nie można snuć przypuszczeń, że wyraz *res* jest dopełnieniem *desperatum*.

<sup>10</sup> W angielskim artykule użyta jest forma *instanc* – wydaje się, że przez pomyłkę. Chodzi przecież o accusativus (feminini singularis) od *istaec*.

<sup>11</sup> Coleman, art. cyt., s. 210.

<sup>12</sup> „Wiesz już od dawna, że radbym odkupić dobra pod Frusino: prawda, że wtenczas interesa moje były w lepszym stanie, ani pomyśleć mogłem, żeby kiedy tak źle ze mną było; pozostają jednak w tej samej chęci” (*Listów Marka Tulliusza Cyserona xiąg ośmioro*, przeł. E. Rykaczewski, t. 2, Poznań 1873, s. 88).

Z pomocą w naszych rozważaniach przychodzi forma zdaniowa (4A), która składniowo jest wiernym (choć – jak pokazują badacze – prawie niepotwierdzonym) odbiciem infinitiwu futuri passivi – postaci verbum infinitum. Zarówno Letoublon, jak i Coleman korzystają z tego samego przykładu<sup>13</sup>. Rzecz dotyczy odtworzenia przez Aulusa Geliusa zagubionej wypowiedzi Katona: *in hac contumelia quae mihi per huiusce petulantiam factum itur*<sup>14</sup>, gdzie zaimek względny *quae* jako podmiot zdania (nominativus) wymaga związku zgody od verbum finitum *itur*, któremu towarzyszy supinum *factum*. Oczywiście całość ma charakter futurowy i znaczy: „która (sc. *contumelia*, zniewaga) będzie dokonana (stanie się) przez jego zuchwałość”. Przy sposobności wyjaśnijmy, że gdyby *quae factum itur* oddać przez infinitivus futuri passivi, wyrażenie to miałyby następującą postać: albo *quae factum iri*, albo *quam factum iri* – w zależności od tego, czy występowałoby w składni n. c. i., czy też w a. c. i. Jeśliby iść w odwrotnym kierunku, to ów „podmiot” infinitiwu zawsze – rzecz jasna – wystąpi przy verbum finitum w nominatiwie. Stąd – jak to trafnie pokazuje Coleman<sup>15</sup> – np. takie znane już nam konstrukcje z infinitiwem futuri jak *praedam redditum iri* albo *me deductum iri* znajdują w formacji zdaniowej postać *praeda redditum itur*, (*ego*) *deductum eor*.

Tyle można powiedzieć chyba najkrócej na temat łacińskiego infinitiwu futuri passivi, jeśli brać pod uwagę przede wszystkim związki składniowe. W dokonanych wyżej analizach gramatycznych ważny jest także moment praktyczny, a nawet dydaktyczny: jak konstruować albo też odczytywać zdania, w których taka postać czasownika się pojawia. Ponieważ przyjmuje się – i przyjmuje zasadnie – że taka formacja słowna jak infinitivus musi w składni funkcjonować w jednorodny sposób (bo właśnie wtedy jest jednorodnym tworem), trzeba na podstawie różnych, acz wyczerpujących przykładów, odsłonić zasadę jego związków syntaktycznych, kierując się formułą niesprzeczności. W wypadku infinitiwu futuri passivi miarodajną składnią okazuje się składnia nominatiwu cum infinitivo, bo to ona pozwala jednoznacznie wskazać właściwe związki w strukturze infinitiwu.

<sup>13</sup> Letoublon, art. cyt., s. 223-224; Coleman, art. cyt., s. 210.

<sup>14</sup> *Noct. Att.* 10, 14.

<sup>15</sup> Tamże.

## BIBLIOGRAFIA

- Coleman R.: The Latin Future Passive Infinitive, „Glotta” 63 (1985), s. 208-212.  
Ernout A., Thomas F.: Syntaxe latine, Paris: Librairie C. Klincksieck 1953<sup>2</sup>.  
Létoublon F.: Les verbes de mouvement et l’auxiliarité en latin, „Glotta” 61 (1983), s. 218-228.  
Sinko T.: Gramatyka łacińska, Lwów–Warszawa: Książnica Atlas 1932<sup>4</sup>.  
Touratier Ch.: Syntaxe Latine, Louvain-la-Neuve: Peeters 1994.

## A FEW REMARKS ON THE LATIN INFINITIVE FUTURI PASSIVI

## Summary

The article discusses the Latin infinitive futuri passivi. On the basis of the works by F. Létoublon and R. Coleman, and especially of examples presented in them, both the origin of the infinitive and its syntactic relations are discussed. It turns out that this verb structure initially revealed syntactic ties that are different from the ones that can be observed at its later stage that is considered to be the proper infinitivus. Syntactic relations that allow such a conclusion may be unambiguously pointed to when infinitivus futuri passivi occurs in the construction nominativus cum infinitivo. Other constructions are not authoritative.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** gramatyka łacińska, czasownik, infinitivus, infinitivus futuri passivi, nominativus cum infinitivo, supinum przy czasownikach wyrażających ruch.

**Key words:** Latin grammar, verb, infinitivus, infinitivus futuri passivi, nominativus cum infinitivo, supinum with verbs denoting movement.